

Ηιπποκράτης, zwany ojcem medycyny, urodził się na greckiej wyspie Kos, położonej na



Morzu Egejskim, u zachodnich wybrzeży Azji Mniejszej około 460 roku p.n.e. Zmarł około 370 roku w Larissie w Tessalii. Używana często forma tego imienia "Hipokrates" (przez jedno "p") jest mniej poprawna, imię to bowiem brzmi po grecku właśnie Hippokrates, ponieważ wywodzi się od słowa hippos (koń) i powinno być pisane przez dwa "p". Wersja "Hipokrates" nie tylko stanowi zniekształcenie oryginalnego brzmienia imienia, lecz także powoduje zabawną zmianę jego znaczenia: podczas gdy Hippokrates znaczy po grecku "Koniowładny", wersję "Hipokrates" należałoby rozumieć jako "Podwładny".

Szczyt jego aktywności przypada na początek wojny peloponeskiej (431-404 p.n.e.). Zyskał sobie tak wielki podziw w całej Grecji, że wezwał go do siebie Perdikkas, król macedoński, by dowiedzieć się, czy choroba, na którą zapadł, jest śmiertelna. Podobno Hippokrates zdołał wyleczyć króla. Został też zaproszony przez mieszkańców Abder z powodu panującej w ich mieście zarazy. Wtedy to właśnie, jak chce tradycja, spotkał się z filozofem Demokrytem. Zaraza owa rozszerzała się na kolejne krainy greckie i musiała z czasem - według Hippokratesa - dotrzeć także do Aten. Tam się więc udał, aby z nią walczyć. Jego zasługi zostały przez Ateńczyków wynagrodzone złotym wieńcem, przyznaniem praw przysługujących obywatelom ateńskim, wtajemniczeniem w misteria eleuzyjskie, a także przywilejem spożywania posiłków na koszt państwa w ateńskim prytanejonie - siedzibie wysokich urzędników ateńskich - dla niego i jego potomków. Od ludu Kos otrzymał też zaszczyty za uratowanie rodzinnej wyspy, zagrożonej wojną z Ateńczykami.

Hippokrates był pierwszym lekarzem z Kos, który zyskał szeroką sławę. Wcześniej za najslawniejsze uchodziły szkoły lekarskie w Krotonie i w Kyrene. Na podstawie zachowanych o nim opinii i późniejszego dorobku szkoły można uznać go za twórcę naukowej medycyny.

Dzięki niemu praktyka medyczna oparta została na racjonalnych podstawach i mogła rozwijać się niezależnie od medycyny świątynnej.

Wielkość Hippokratesa jest uwieńczeniem długiej tradycji wiedzy medycznej, o której wiemy tyle, że przechowywana była jedynie w obrębie rodu uważającego się za potomków boga Asklepiosa - Asklepiadów. Sam Hippokrates należał do owego rodu, który był jednocześnie rodzajem cechu medyków. Jego dziadek i ojciec byli lekarzami. Hippokrates był pierwszym - o którym wiemy - nauczającym tej sztuki za pieniądze. Być może to on właśnie umożliwił dostęp do szkoły osobom spoza klanu. Od tej pory o zostaniu lekarzem decydować mogły zdolności, a nie - jak dotychczas - tylko pochodzenie.

Zachowana Przysięga, składana przez lekarzy (lub rozpoczynających naukę), stanowi bezcenne świadectwo zasad etyki lekarskiej, która pojawiła się wraz z początkami medycyny naukowej.

Corpus Hippocrateum - zbiór pism przypisywanych Hippokratesowi, częścią którego jest wspomniana Przysięga - należy do najwcześniejszych zachowanych świadectw greckiej medycyny. Choć nosi on imię Hippokratesa, nie da się stwierdzić z całą pewnością, czy i które z zawartych w nim 53 pism są dziełem ojca medycyny. Niektóre mogły być napisane przez niego samego lub jego uczniów. Składające się nań dziełka są bardzo różne i można najwyżej powiedzieć, że wszystkie są związane z medycyną. Autor zamieszczonej w ***Corpus*** rozprawy o epilepsji, zwanej świętą chorobą, dowodzi na przykład, że nie ma w niej nic świętego, jedynie ignorancja i objawy niepodobne do towarzyszących innym chorobom każą ludziom widzieć w niej coś szczególnego. Autor pisma O powietrzach, wodach i okolicach wskazuje z kolei na - tak dziś dla nas oczywisty - związek stanu zdrowia ze środowiskiem i trybem życia pacjenta, zauważając nawet wpływ warunków społecznych na rozwój organizmu. Choroba - według Hippokratejczyków - jest procesem biologicznym wynikłym z zaburzenia naturalnej równowagi organizmu, ten zaś z natury dąży do odzyskania równowagi, a wspomaganie tej dążności jest główną powinnością lekarza. Bogowie nie mają tu więc nic do roboty.

Corpus zawiera również Aforyzmy, będące zbiorem krótkich obserwacji, podanych w formie łatwej do zapamiętania. Są wśród nich spostrzeżenia cenne i mniej doniosłe ("Kto cierpi na czkawkę, uwolni się od niej, kiedy zacznie kichać"). Jeden z nich natomiast - pierwszy w zbiorze - stał się bardzo znany. Wierzymy chętnie, że zawiera on myśl samego Hippokratesa: **"Życie krótkie, sztuka długa; sposobność przemijająca, doświadczenie złudne, wyrokowanie trudne"**. Mimo wszystko - jak przykazuje Hippokrates - lekarz powinien wytrwale wypełniać swoje obowiązki.

Hippocratis ius iurandum

Per Apollinem medicum et Aesculapium, Hygiamque et Panaceam iure iurando affirmo et Deos Deasque omnes testor, me quantum viribus et iudicio valuero, quod nunc iuro et ex scripto spondeo plane observaturum. Praeceptorem quidem qui me hanc artem edocuit, parentum loco habiturum, eique cum ad victum, tum etiam ad usum necessaria, grato animo communicaturum et suppeditaturum. Eiusque posteros apud me eodem loco quo germanos fratres fore, eosque si hanc artem addiscere volent,

absque mercede et syngrapha edoctorum. Praeceptionum quoque et auditionum, totiusque reliquae disciplinae, cum meos et eius qui me edocuit liberos, tum discipulos qui Medico iure iurando nomen fidemque dederint, participes facturum, aliorum praeterea neminem. Victus quoque rationem, quantum facultate et iudicio consequi potero, aegris utilem me praescripturum, eosque ab omni noxia et iniuria vindicaturum. Neque cuiusquam precibus adductus, alicuius medicamentum lethale propinabo, neque huius rei author ero. Neque simili ratione mulieri pessum subditivum ad foetum corrumpendum exhibebo: sed castam et ab omni scelere puram, tum vitam, tum artem meam perpetuo praestabo. Neque vero calculo laborantes secabo, sed magistris eius artis peritis id muneris concedam. In quancunque autem domum ingressus fuero, ad aegrotantium salutem ingrediar, omnem iniuriae inferendae et corruptelae suspicionem procul fugiens, tum vel maxime rerum venerearum cupiditatem, erga mulieres iuxta ac viros, tum ingenuos, tum servos. Quae vero inter curandum, aut etiam Medicinam minime faciens, in communi hominum vita, vel videro, vel audiero, quae minime in vulgus efferi oporteat, ea arcana esse ratus, silebo.

Hoc igitur ius iurandum si religiose observaro, ac minime irritum fecero, mihi liceat cum summa apud omnes existimatione perpetuo vitam felicem degere et artis uberrimum fructum percipere. Quod si illud violavero et peieravero, contraria mihi contingant.

Przekład na język polski:

Przysięga Hippokratesa

Przysięgam na Apollona, lekarza, na Asklepiosa, Hygieję i Panakeję oraz wszystkich bogów i boginie, biorąc ich za świadków, że wedle mej możliwości i zdolności będę dochowywał tej przysięgi i tego zobowiązania.

Mistrza mego w tej sztuce będę szanował na równi z rodzicami, będę się dzielił z nim swym mieniem i na żądanie zaspokajał jego potrzeby; synów jego będę uważał za swych braci i będę uczył ich swej sztuki, gdyby zapragnęli się w niej kształcić, bez wynagrodzenia i żadnego zobowiązania z ich strony; prawideł, wykładów i całej pozostałej nauki będę udzielał swym synom, synom swego mistrza oraz uczniom, wpisanym i związanym prawem lekarskim, poza tym nikomu innemu.

Będę stosował zabiegi lecznicze wedle mych możliwości i zdolności ku pożytkowi chorych, broniąc ich od uszczerbku i krzywdy. Nikomu, nawet na żądanie, nie dam śmiertelnej trucizny, ani nikomu nie będę jej doradzał, podobnie też nie dam nigdy niewieście środka na poronienie. W czystości i niewinności zachowam życie swoje i sztukę swoją.

Nie będę stanowczo wykonywał wycięcia chorym na kamień, pozostawiając to ludziom zawodowo stosującym ten zabieg. Do jakiegokolwiek wejść domu, wejść doń dla pożytku

chorych, wolny od wszelkiej chęci krzywdzenia i szkodzenia, jako też wolny od pożądań zmysłowych, tak względem niewiast jak mężczyzn, względem wolnych i niewolników.

Cokolwiek bym podczas leczenia czy poza nim w życiu ludzkim ujrzał czy usłyszał, czego nie należy rozgłaszać, będę milczał, zachowując to w tajemnicy.

Jeżeli dochowam tej przysięgi i nie złamię jej, obym osiągnął pomyślność w życiu i pełnieniu swej sztuki, ciesząc się uznaniem ludzi po wszystkie czasy; w razie jej przekroczenia i złamania niech mnie los przeciwny dotknie.